

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:
miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku pocztowego
miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Zimorowicza 11—13.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petytowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petytowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASELEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 24 maja.

Imiona: Rzym.-kat. Dzisiaj: D. 5 po W. Joanny
wdowy. Jutro: Urbana I. P. — Gr.-kat. Dzisiaj: 11. N. 4.
Samar. Hł. 4. Jutro: 12. Jępfyana Jęp. — Słowiańskie:
Dzisiaj: Tomira. Jutro: Borysława.
Wschód słońca 4:18, zachód 7:36.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca
głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*,
8:40, 2:45*, 6:12, 7:—*, 7:35, 11:15, 12:45*, 3:50; do Rze-
szowa 3:30; do Podwołoczysk 6:20, 10:40, 2:16*, 7:35, 11:10;
do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:10*, 9:35, 2:23*, 10:38, 2:50*;
do Kotołomy 2:40, 6:03; do Strzja 11:25; do Zawocznego 7:30,
2:25, 6:42; do Sambora: 6:—, 9:05, 4:—, 10:45; do Jaworo-
wa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:14, 7:10, (11:35 każdej
niedzieli tylko do Rawy); do Belzca 11:05; do Stanisławo-
wa: 6:40; do Hnisiatyna: 6:20, 2:16*, 11:10; do Brzuchowic
7:20, 3:45, do Janowa 9:15, 3:35.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6
wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczo-
rem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka
otwarta od godz. 9 do 1; muzeum w dni powszednie
(prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorki i piątki od 3—5, w niedz.
1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do
11 i od 4—7 po południu codziennie prócz soboty. Mu-
zeum Dzieduszyckich (Teatralna 18) w czwartki od g. 10 do 1
i 11 piętro, w niedziele od g. 10 do 1 tylko 1 piętro. — Bibl.
Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie
od 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2 w święta
od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego
2) codziennie od g. 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblio-
teka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty
i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polif. 10—1, i od 4—8 w,
w niedziele, poniedziałki i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni
(ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich).
Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy,
piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyzna-
niowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta
codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.)
otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10
do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja
12) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stale. Wystawa w Towarzystwie
przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz.
od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedziele
60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (prowizo-
rycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od
d. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w nie-
dziele 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa
dziennikarzy polskich godz. 10 r. w Kole lit.-art.
Walne zgromadzenie lwowskiego oddziału Tow.
urzędników pryw. godz. 3:30 pop. w sali hotelu Georgea.
Koncert Tow. muz. godz. 12:30 w sali Sokoła-Ma-
cierzy.

15)

F. MAUZENS.

ŻYJĄCA KASA

Przekład z angielskiego A. Z.

(Ciąg dalszy).

Wszystko to było powiedziane najczystsza fran-
cuzczyzną; lekki i nieznaczny prawie akcent angielski,
zaledwie zdradzał cudzoziemców. Baronowi pochlebiało,
iż dzienniki wspominają, chociażby tylko mimochodem,
o ukochanym jego zbiorze, skłonił się więc ze zwykłą
sobie gracją i przyjął zaproszenie. Cruchat także się
zgodził, wymówił tylko swoją żonę. Ktoś musi w skle-
pie pozostać.

— Oto to rozumiem! — zawołał baron, gdy ko-
respondenci wyszli. — Cóż to za różnica z pośpiechem,
bezceremonialnością, możnaby prawie powiedzieć bruta-
lnością zwykłych reporterów! Jeżeli wielu takich dzien-
nikarzy angielska prasa posiada, to powinniśmy nas-
zych tam na naukę posyłać!

Przewidywania moje, co do obłożenia sklepu przez
przedstawicieli prasy, nie spełniły się jednak. Po odej-
ściu barona, przyszło kilku ciekawych i klientów i Teys-
sedre, który tak jak poprzedniego dnia, brał się do
mnie na wszystkie strony, w czym Cruchatowie poma-
gali mu jak mogli. Ale nie będę tego powtarzać, lecz
zaraz przystąpię do naszego obiadu.

Około pół do ósmej wyszedłem z moim chlebo-
dawcą. Czas był chłodny, ale suchy, rzeźko się więc
cam szło wzdłuż bulwarów.

Widowiska i zabawy. Wieczór humoru w Tow. dru-
karzy godz. 7 w. — Wieczornica w „Skale“ godz. 8 w. —
Majówka sokola na boisku godz. 4 pop. — Majówka
„Gwiazdy“ na Cetnarówce godz. 3 pop. — Festyn Koła
pań T. S. L. na placu powystawowym.
Teatr miejski. Dzisiaj o godz. 3:30 pop. „Bakcyle mi-
łości“, krotoczwila w 3 aktach Adolfa Walewskiego.
O g. 7:30 w. „Cawalerya rusticana“, opera w 1 akcie
Mascagniego i „Pajace“, opera w 2 aktach Leoncavalla.

Wiec akademicki

w sprawie potrzeb uniwersytetu lwowskiego.

W sali III uniwersytetu odbył się wpiątek wieczór
wiec polskiej młodzieży akademickiej, zwołany w spra-
wie potrzeb uniwersytetu lwowskiego.

W wiecu obok mnóstwa młodzieży wzięło udział
liczne grono profesorów, a to rektor Dembiński, profes-
sorowie Abraham, Halban, Bądziński, Twardowski,
Mars, Winiarz, Nussbaum, Kadyi, Łyskowski, Finkal,
Mańkowski, St. Zakrzewski, Hadaczek, Tołoczko.

Obrazy wiecu zagałł prezes „Czytelnia akademi-
ckia“ p. Pastawski, który, podkreśliwszy z rado-
ścią fakt tak licznego udziału profesorów, zaznaczył, że
ten udział profesorów nada szczególną wagę i stano-
wczość żądaniom, jakie z tego wiecu wypłyną. Zazna-
czywszy ogrom pokrzywdzeń, z powodu których cierpi
uniwersytet, zaznaczył mowca, że walnym środkiem jest
wiec demonstracyjny, poparty silnym stanowiskiem docen-
tów, znajdujący swą egzekutywę w komitecie i dele-
gacyi.

„Jeżeli od lat z górą trzech — kończył mowca
— tego środka nie używaliśmy, to nie nasza w tem
wina. Uniwersyteckie nasze życie wstrząsane jest peryo-
dycznie i chronicznie paroksyzmem, rok w rok młodzież
polska odierać musi czynnie ataki nietylko wroga polskości
naszego uniwersytetu, ale wroga naszych studiów. Osta-
tnimi czasy poczynają grozić nam zamachy, godzące
wprost w rozwój naszej szkoły. Na uniwersytecie naszym,
któremu, jak okaza się z przygotowanych referatów, brak
ogromnego szeregu nowych a niezbędnych katedr, chcą
wrogie nam żywioły, które twierdzą, że w Austrii pał-
ką wszystko można uzyskać, mieć ustanowionemi ró-
wnoległe do istniejących katedry, któreby nie wniosły
nic, prócz odmiennego języka wykładu, gwoli interesowi
politycznemu.

„Ostatni wiec niedwuznacznie zajął w tej sprawie
stanowisko, wydał sąd o tem odnośnie do pol-
skości naszego uniwersytetu. Dzisiaj nadeszła chwila do
wykazania, że żadne ustępstwo nie jest możliwe bez
pokrzywdzenia naszej wszechnicy w najżywoźniejszych
jej prawach do rozwoju. Dzisiaj młodzież polska oświad-
czy, że tych praw naruszyć nie pozwoli.

Handlarz o wiele był spokojniejszy, odkąd dowie-
dział się, że prędzej czy później będę musiał „Nicot'a“
mu zwrócić. Może to wprawdzie długo potrwać, ale
przyzwyczajając się do tej zwłoki, tak jak ja przywyka-
łem do myśli o czekającym mnie zapaleniu ślepej kieszki.
Cruchat nie łatwym jest w codziennym pożyciu, a ja
nie odznaczam się zbytnią odwagą, ale ostatecznie ze
wszystkimi oswoić się można. On więc postanowił
być cierpliwym, a ja starałem się ze spokojem oczekiwać
choroby, która mnie zdecyduje.

Mogliśmy więc z przyjemnością tymczasem myśleć
o smacznym obiedzie u Larue.

Nie jestem łakomym, i nigdy nie miałem wielkiego
apetytu, ale muszę wyznać, że widok nadzwyczajnych
potraw, wystawionych w oknach handlowców spożywczych,
nie zupełnie mi był obojętnym. Mówię „widok“, bo na-
turalnie nie kosztowałem tych doskonałości nigdy.

Co się zaś tyczy Cruchat'a, to nie wiedziałem, iż
żoładek jego jest przepaścią bezdenną, i że jeśli stół
nie jest obfitym „pod Starym Sevres“, to winien temu
nie brak apetytu samego pana, lecz skąpstwo obojga
małżonków, a w szczególności pani.

Gdy przybyliśmy do Larue, dużo już było osób
zgrupowanych, ale naszych Anglików nie mogliśmy
wśród nich dopatrzeć.

Wyfrakowany lokaj spytał nas, czy może szukamy
panów Fersona i Suttie. Widocznie podali mu nasz opis.

Na potakującą odpowiedź Cruchat'a, lokaj prosił
nas, abyśmy za nim poszli. Udał się do pierwszego
piętra, i wprowadzeni zostaliśmy do pokoiku ślicznie
urządzonego, o białe-złotyach ścianach, i różowych me-
blach. Stół, nakryty już do obiadu, lśnił się od sreber
i kryształów. Nasi panowie oczekiwali nas, siedząc na
kanapce. Wstali i serdecznie nas powitali.

Dzisiaj obradować będziemy z tą myślą, iż niepra-
wdą jest, że w Austrii tylko pałką wszystko można
zdobyć.

Jutro przekonamy się, czy rację mieliśmy, tak
myśląc, czy też zapatrywania zmienić będzie trzeba!

Nastąpiło 5 referatów, które wygłosili: w sprawie
historii i sztuki p. K. Hartleb, w sprawie filologii
starożytnej i nowożytnej i filozofii p. J. Kleiner,
w sprawie studiów prawniczych dr. Kohl, medycyny
p. Piątkowski, a wreszcie w sprawie potrzeb ogólnych
(gmach, biblioteki i t. p.) p. W. Sahaneck.

Referenci w obszernych wywodach omówili opła-
kane stosunki, przedstawiając szereg rezolucyj, obejmują-
cych całokształt najniezbędniejszych potrzeb. Rezolucje
te, które podamy osobno — ze względu na brak miej-
sca w dzisiejszym numerze, w jednym z następnych nu-
merów — uchwalono jednomyślnie, postanowiono dalej
opracować szczegółowy memoriał, przedstawiający i
uzasadniający żądania młodzieży i doręczymy go przez
specjalną deputację rządowi i Kołu polskiemu.

Nakoniec zabrał głos rektor Dembiński, pod-
kreślając życzliwość senatu do słusznych żądań mło-
dzieży, które są i postulatami samego senatu i wskazu-
jąc na to, że niektóre z tych postulatów są już w sta-
dium zaspokożenia.

Z sali sądowej.

Gospodarka kolejowa

przed sądem.

Stanisławów, 23 maja.

Ciasna i brudna sala rozpraw sądowych zaczyna
zwolna zapełniać się publicznością. Powietrze duszne i
parne. Pierwsi zjawiają się oskarżeni i korespondenci
„Kuryera Lwow.“, „Głosu“ i wasz. O kwadrans na
dziewiątą wchodzi trybunał i sędziowia przysięgli. Prze-
wodniczą r. Schneider, jako wotanci zasiadają
radcy Gielitowicz i Łucki, protokołuje auskultant
Markiewicz. Obok zast. prok. Kulczyckiego zasiada
przedstawiciel skarbu kolej. komisarz Ertel. Jako rze-
czoznawcy zasiadają pp. dr. Tannenbaum, Elster i Klus-
zewski. obrońcy w komplecie: dr. Jurkiewicz (Siebauer),
dr. Boral (Waldecker) i dr. Dwernicki ze Lwowa (Rut-
kowski).

Godzina w pół do dziewiątej. Rozprawa jeszcze
się nie zaczyna, gdyż brak jednego z sędziów przysię-
głych. Wśród audytoryum ożywienie nadzwyczaj małe.
Wstęp na salę za biletami. Wreszcie zjawia się braku-
jący przysięgły, przewodniczący otwiera zatem rozprawę
odczytaniem oskarżenia, co trwa prawie półtorej go-

— Ah! Cruchat — zawołał pan de Chasseneuil —
znalazłem znawcę co się zowie. Mógłbyś uczyć się od
tych panów, bo lepiej od ciebie rozumieją starożytności.
— Zanadtoś pan łaskaw! — rzekł Jack Ferson.
— Przesadzasz pan! — dodał Lewis Suttie.
— Wcale nie — odparł zbieracz. — Zachwycony
jestem, naprawdę, uczonem znawstwem panów...

— Prosimy do stołu — przerwał Ferson.
Zasiedliśmy w koło białego obrusa, na który za-
słony świec różowe cienie kładły. Dwóch wygolonych
kelnerów usługiwało, pod komendą majestatycznego ma-
jordomusa.

Baron w dalszym ciągu rozmawiał o starożytno-
ściach z dziennikarzami. Cruchat milczał; musiał czuć
się nie w swoim sosie. Co do mnie, przepelniony by-
łem ogromnym uszanowaniem dla wszystkiego, co mnie
otaczało. Nie śmiałem słowa wymówić, i nie wiedzia-
łem, czy się odważę usta do jedzenia otworzyć. Otwor-
zyłem je jednak po chwili, i dobrze zrobiłem, bo pierw-
szy raz w życiu delektowałem się rakową zupą.

Jeden z kelnerów nalał nam kieliszki, i przekona-
łem się, że wino dorównywa w dobroci zupie.

Interview odłożono do godziny likierów i cygar.
Tabakierka pomimo to stanowiła ciągle temat rozmowy.

— Nie — mówił baron — nie chodzi mi o bry-
lant jako o brylant; zależy mi na nim dlatego tylko,
że jest on częścią pierwszej francuskiej tabakierki, która
hez niego nie jest całkowitą. Wolaliby, aby kamień ten
miał formę i wodę pospolitszą, bo historyczna wartość
tabakierki byłaby taką samą, a zapłaciłbym za nią dwa-
dzieścia razy mniej.

(C. d. n.)

dziny. Wazniejsze miejsca wyjaśnia przewodniczący sędziom przysięgłym, przedstawiając im wzory manipulacji urzędowej przy zamawianiu materiałów. Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący przerywa rozprawę na pięć minut celem odpoczynku.

Wnioski na odroczenie rozprawy.

Po otwarciu rozprawy zabiera głos obrońca dr. Dwernicki i w dłuższym wywodzie wnosi, aby w miejsce obecnych rzeczoznawców z tut. dyrekcji kolejowej, zostali powołani zgola inni, gdyż „nemo iudex in causa sua”. Wnioskodawca motywuje swój wniosek, szeroko wykazując niewłaściwość powołania obecnych rzeczoznawców i kładąc nacisk na to, że psychologicznie prawie niedopuszczalną jest w tym wypadku bezstronność. Wnosi na powołanie rzeczoznawców z poza obrębu dyrekcji kolejowej stanisławowskiej a na znawcę rachunkowego proponuje powołanie z poza zawodu kolejowego.

Dr. Jurkiewicz powołuje się na wniosek obrony w myśl wyводу poprzedniego obrońcy, w szczególności sprzeciwia się obecności rzeczoznawcy dra Tannenbauma, który fungował jako sędzia śledczy z ramienia dyr. kol. przy komisji dyscyplinarnej a jako prawnik nie posiada należytych wiadomości rachunkowych. Wnosi na uchylenie dra Tannenbauma jako znawcy i na powołanie go tylko jako świadka.

Dr. Boral nie kwestyonuje fachowości rzeczoznawców, ani ich bezstronności, przyłącza się atoli do wniosku dra Dwernickiego ze względów zasadniczych, nie podnosząc zarzutów przeciw drowi Tannenbaumowi.

Prokurator sprzeciwia się wnioskowi obrońców i motywuje to paragrafami odnośnej ustawy, nadto jest zdania, że właśnie ci tylko rzeczoznawcy mogą najlepiej techniczną stroną rozprawy wyjaśnić. Dr. Tannenbaum, który zbadał sam sprawę w śledztwie, jest najlepiej z nią obeznany, o żadną tendencyjność z jego strony się nie obawia.

Zast. skarbu kolejowego kom. Ertel sprzeciwia się wnioskowi dr. Dwernickiego, wychodząc z zasady, że tu nie stanął dyrekcja, lecz wogóle skarbu państwa poniósł szkodę. Rzeczoznawcy nie stali nigdy w stosunku bezpośredniego zwierzchnictwa do oskarżonych, zresztą znawcy będą związani przysięgą.

Dr. Dwernicki nie przewidywał takiej dyskusji, twierdzi tylko, że w tym wypadku brak warunków rzeczowych bezstronności. W obawie, aby wątpliwości jakichkolwiek nie było, obstaje przy swoim wniosku, czego wymaga poważny wymiar sprawiedliwości.

Proponuje telegraficzne wezwanie innych znawców tak, że rozprawa w poniedziałek mogłaby się dalej bez przeszkód prowadzić.

Dr. Jurkiewicz oponuje powołaniu dr. Tannenbauma na rzeczoznawcę z uwagi na enuncyacje jego w operacie znawców, gdzie tenże wykracza poza ramy zwykłe i zajmuje do pewnego stopnia stanowisko sędziego. Mowca pragnie dr. Tannenbauma powołać tylko w charakterze świadka po przesłuchaniu wszystkich świadków.

Dr. Boral solidaryzuje się tylko z wnioskiem dr. Dwernickiego.

Cały spór prowadzony nader żywo, ale z zachowaniem wszelkiej powagi, zaciekawia obecnych, którzy z całą pilnością przysłuchują się tej walce słów prawników. Już z góry zarysowuje się przedział między oskarżycielami a obroną tem ciekawszy, że nikt końca przewidzieć dziś jeszcze nie zdoła. Walka toczy się o dr. Tannenbauma, przeciw któremu głównie przemawia obrońca dr. Jurkiewicz.

Trybunał odmówił wnioskowi obrony, opierając się na paragrafach ustawy. Przewodniczący motywuje należyte uchwałę trybunału.

Po opuszczeniu sali przez oskarżonych Waldeckera i Rutkowskiego, następuje przesłuchanie oskarżonego

insp. Benedykta Siebauera,

który na zapytanie przew. oświadcza, że nie poczuwa się do żadnej winy. Na żądanie przew. opisuje od początku curriculum swego życia. W roku 1868 po ukończeniu techniki wstąpił do kolei czerniowieckiej, gdzie przebył ztery i pół lata, później przeszedł do służby kolei arc. Albrechta, a w r. 1873 wreszcie do kolei państwowej. Na uwagę przewodniczącego oświadcza osk. że na kolei arc. Albrechta za służbę mu podziękowano, lecz przyjęto wkrótce na dyurnistę przy tej samej kolei.

Oskarżony nie podaje powodu usunięcia go ze służby, nadmienia tylko w dalszym ciągu, że go wkrótce ministerstwo rehabilitowało i poleciło wypłacić zaległą gażę w kwocie 6000 koron. Na stałe przeniesiony został do Stanisławowa w r. 1900 i jako inspektorowi poruczono mu kierownictwo sekcji I. Oskarżony żali się, że od początku był przeciążony pracą, zakres bowiem działania sekcji był wielki. Dużo bardzo czynności urzędowej i pracy nastrożczała przestrzeń kolejowa Hłusków-Korszów, gdzie teren się ustawicznie usuwa, a wreszcie zakłady sekcji, jak warsztat blokowy, warsztat dla mostów żelaznych, zatrudniający bardzo wiele rzemieślników i ślusarzy, warsztat sekcyjny dla wyrobów żelaznych, pozostający pod dozorem banmistrza Waldeckera, obsługiwały cały obszerny rejon dyrekcji stanisławowskiej. Pod jego kierownictwem pozostawały dalej tzw. „Centralstelle für alte Schiene” wreszcie dodano sekcji jeszcze utrzymywanie domów kolejowych w mieście. Oskarżony z drobiazgową dokładnością opisuje zakres swego działania i urzędowania, skarży się na obciążenie pracą z powodu nader małego personelu urzędniczego.

Do należytego prowadzenia agend sekcji nie wystarczali dwaj urzędnicy administracyjni, z których drugi bardzo często zmieniał się, jako też za małe były siły kancelaryjne. Oskarżony musiał często używać sił pomocniczych. Prowadzenie biura rachunkowego powierzył z całym zaufaniem asystentowi Kalicie, który niestety zaufaniu jego nie odpowiedział. Przekonał się o tem przy szkrontrze, gdzie brakło dwóch tabel wymiarowych, a Kalita interpelowany przez oskarżonego zawsze obiecywał je wynaleźć. Oskarżony stwierdza, że inne sekcje kolejowe w monarchii, jak np. wiedeńskie, są mimo tych samych agend lepiej sytuowane w siły urzędnicze.

Co się stało z tabelami?

W dalszym ciągu na zapytanie przewodniczącego, jaki mógłby mieć cel Kalita w schowaniu tabel, oskarżony stara się zrzucić z siebie podejrzenia o ich ukrycie, wysnuwa tylko wniosek, że o nich muszą wiedzieć tylko Kalita i Rutkowski.

Przew. Stwierdzam, że urzędnicy wyrażali się o asystencie Kalicie jak najlepiej, nie zarzucali mu żadnej niedbałości w urzędowaniu, chyba tylko pewną ociężałość. Proszę mi tylko powiedzieć, dlaczego pan obdarzał natomiast tak wielkiem zaufaniem i względami Waldeckera i Rutkowskiego?

Osk. O Waldeckerze miałem jak najlepsze wyobrażenie, był zdolny, zamożny, a Rutkowski należał do najzdolniejszych banmistrzów w dyrekcji.

Przew. Dlaczego pan nie rozdzielał równomiernie agend, tylko zazdrośnie dla siebie zatrzymywał wszystkie, z pominięciem swego zastępcy p. Metha?

Osk. Jako naczelnik odpowiedzialny, musiałem o wszystkim wiedzieć, a jeżeli czasem robiłem uwagi zastępcy, to dlatego, że wydawał zarządzenia bez mojej wiedzy.

Przewodniczący zapytuje oskarżonego, skąd to pochodziło, że był tak dobrze sytuowany i grubsze sumy pieniężne lokował w ostatnich czasach w stanisławowskiej Kasie oszcz., Banku mieszczańskim i Banku hipotecznym, które następnie zostały w lipcu ub. roku podjęte.

Oskarżony stwierdza, że jako urzędnik, mający 10 tysięcy koron rocznego dochodu, a do tego skromnie żyjący i nie utrzymujący domu nad stan, zaoszczędził nieco kapitału, a reszta stanowi posag żony.

Przew. Dziwnym zbiegiem okoliczności, chwile lokacji kapitałów zgadzają się z czasem wypłat kolejowych przedsiębiorcy Wahlowi -- jak nam pan to wytłumaczy?

Osk. Proszę Wysokiego Trybunału przyjąć do łaskawej wiadomości, że to stanowczo nie ma z tem związku. Te dwie rzeczy nie stoją w żadnej do siebie styczności.

Na tem przewodniczący zamyka przedpołudniową rozprawę.

* * *

Stanisławów. (Tel. pryw.) Wczoraj popołudniu zakończyło się przesłuchanie Siebauera, który zwał winę na innych. Dopiski swe w księżeczkach banmistrzów tłumaczył Siebauer tem, że banmistrze zapominali zapisywać rozmaite materyały. Z polecenia Festenburga wykonywał rozmaite roboty. Wskutek skąpego budżetu, musiano spotrzebowany materyał rozdzielić. Oskarżony zastaniał się rozmaitymi banmistrzami. Ponieważ wiele kradziono, okazała się potrzeba ustawienia posterunku żandarmeryi na stacyi.

W poniedziałek nastąpi przesłuchanie Waldeckera i Rutkowskiego, oraz świadków, między nimi Festenburga, b. dyrektora kolei.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Żądania szkolne Polaków bukowińskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Polnische Corr.” pisze: Prezes Koła polskiego dr. Głębicki interweniował przedwczoraj u ministra oświaty dra Marcheta w sprawie szeregu życzeń ludności polskiej na Bukowinie, specjalnie w sprawach szkolnych. W pierwszym rzędzie chodzi o udzielenie nauki religii Polakom w polskim języku, oraz zamianowanie polskiego inspektora szkolnego, któryby miał nadzór nad szkołami i zasiadał z głosem doradczym w krajowej Radzie szkolnej.

Uwzględnienie tych życzeń przyrzekło ministerstwo prezydium Koła już dość dawno, jednak wciąż odkładano ich wykonanie. Ta taktyka zwlekania, którą przypisać należy podszeptom bliższych przyjaciół politycznych dra Marcheta, wywołała w kierujących sferach Koła polskiego niezadowolenie, które może wywrzeć bardzo niekorzystny wpływ na stosunek Koła do dra Marcheta.

„Nasi najserdeczniejsi”.

Wiedeń. (Tel. wł.) Na przedwczorajszym posiedzeniu Izby posłów Rusini, specjalnie p. Trylowski, rozdawali majowy numer „Ukrain. Rundschau”, przepelniony artykułami o A. hr. Potockim, z najniemożliwszemi kłamstwami i przekręcaniami faktów historycznych. Numer ten wiedeńska prokuratura skonfiskowała z powodu artykułu p. Budzynowskiego p. t. „Wywłaszczenie bez ustaw”.

Przesilenie gabinetowe.

Wiedeń. (TBK.) „Fremdenblatt” pisze: Wiadomość o dymisji wspólnych ministrów bar. Aehrenthala i Schönaicha potwierdza się. Dymisja jest na-

turalnym wynikiem sytuacji, wyrażającej się w tem, że obaj ministrowie dali formalne przyrzeczenia i zaangażowali się co do przeprowadzenia znanych żądań austriackiej delegacji, a nie udało im się żądań tych przeprowadzić we wszystkich punktach. Jest to postępowanie ściśle konstytucyjne, nie mające ostrza przeciw żadnej stronie. Decyzja przysługuje obecnie jedynie kompetentnemu czynnikowi, t. j. koronie, która ma osądzić, czy przytoczony powód jest dostateczny do przyjęcia dymisji obu ministrów.

Kwestya ta może przez nieszczęśliwą taktykę więcej się skomplikowała, aniżeli to według natury rzeczy było konieczne. Wobec trudności, jakie zwłaszcza w królestwie węgierskim rząd węgierski ma do zwalczenia, aby pozyskać stronnictwa większości parlamentu węgierskiego dla tych zarządzeń, rezultat, który ministrowie wspólni osiągnęli we wszystkich istotnych punktach, musi przez każdego człowieka nieuprzedzonego być uważany jako znaczny, w szczególności, jeżeli pominiemy się szczegóły, a zważy jedynie fakt, że kompromis, który przyszedł do skutku na wspólnej konferencji ministerialnej, może kwestyę trwale załatwić. Z chwilą, gdy uchwały wspólnej konferencji ministerialnej zostaną przez monarchę zatwierdzone i na tej podstawie wypracowane odnośnie przedłożenie, muszą ustąpić wszelkie wątpliwości, iżby później jakiegokolwiek zmiany w konstytucyjnej polityce mogły wywrzeć wpływ na materyalny rezultat osiągniętego kompromisu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Do wieczora nie było decyzji w sprawie dymisji ministrów bar. Aehrenthala i Schönaicha. Z kół informowanych zapewniają, że cesarz dymisję ministrów odrzuci, a to ze względu na to, że obaj ministrowie uczynili wszystko, co od nich zależało, aby sprawę gaż oficerskich i związanych z nią kwestyj załatwić.

„N. Fr. Presse” donosi, że prośba o dymisję będzie załatwiona w drodze odręcznego pisma cesarskiego, a zwołanie delegacji wyznaczone będzie na październik b. r.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Cons. Corr.” donosi, że zarówno wśród członków Izby posłów, jak i Izby panów prowadzona jest agitacja, aby członkowie austriackiej delegacji ze względu na rezultat konferencji ministrów, złożyli swe mandaty. W pierwszej linii chrześcijańsko-społeczni są zdecydowani mandaty złożyć.

Awantury uniwersyteckie.

Grac. (TBK.) Wczoraj miał się odbyć tu zwykły sobotni „bumel” studencki i mieli się zjawić po raz pierwszy członkowie nowego katolickiego stowarzyszenia studenckiego. Aby utrzymać spokój, rektor zupełnie zakazał odbycia bumlu. U wejścia do uniwersytetu ustawiono około 200 studentów wolnomyślnych.

Grac. (TBK.) Ponieważ do g. 12 w południe studenci katolicy nie przybyli, studenci wolnomyślni również opuścili uniwersytet i rozeszli się.

Sodoma pruska.

Lipsk. (TBK.) Trybunał państwowy uchwałił z powodu rekursu Hardena, znieść wyrok i przekazać napowrót I instancyi przeprowadzenie nowej rozprawy.

Z caratu.

Warszawa. (Tel. pryw.) Wczoraj przedpoł. nieznanzi ludzie napadli na żandarma Załugowskiego i strzelili doń. Jedna kula zraniła go w rękę. Towarzyszący mu żołnierze odpowiedzieli strzałami i położyli trupem na miejscu dwóch napastników.

Petersburg. (TBK.) Dwaj współpracownicy radykalnej „Rusi” z powodu polemiki dziennikarskiej napadli na przywódcę kadetów, redaktora „Rieczy”, prof. Milukowa, i czynnie go znieważyli.

Petersburg. (TBK.) Polscy członkowie Rady państwa, członkowie i prezes Koła polskiego w Durnie, kilku członków Akademii Umiejętności i szereg wybitnych pod względem społecznym i naukowym Polaków, odbyli wczoraj wspólną konferencyę w sprawie stanowiska Polaków wobec kongresu słowiańskiego. W zasadzie osiągnięto zgodę.

Wypadki i katastrofy.

Soanowiec. (TBK.) Podczas katastrofy, spowodowanej wtargnięciem wody do szybu „Barbara”, 12 górników utraciło życie. Także do sąsiednich kopalń dostała się woda. Maszyny są uszkodzone. Wielu górników było w niebezpieczeństwie.

Berlin. (TBK.) Z Niemiec środkowych i zachodnich nadchodzą wiadomości o wielkich burzach i powodziach. Także w Berlinie burza z gradem wyrządziła szkody; w niektórych ulicach nastąpił zalew wody, tak, że straż pożarną 90 razy alarmowano. Woda doszła gdziegdzie do wysokości 70 cm.

Wiedeń. (TBK.) Jedna z tut. korespondencyi donosi, że przy próbie, przedsięwziętej z 15-centym. granatem o wzmoczonej sile na placu strzelania artylerji w Stollenau, wybuchł nabój w rurze w haubicy i zniszczył haubicę i lawetę. Przyczyny wybuchu dotychczas nie stwierdzono.

Zatarg persko-rosyjski.

Petersburg. (Tel. wł.) Konflikt graniczny persko-rosyjski wszedł w poważną fazę. Min. lwolskiej konferował o tej sprawie dłuższy czas z carem.

Jeden z dzienników perskich ogłasza oświadczenie kilku szczeptów, iż gotowe są do ogłoszenia wojny świętej na wypadek, gdyby którekolwiek mocarstwo naruszyło granicę perską.

Zjazdy monarchów.

Petersburg. (Tel. wł.) Król Edward VII, jak już napewno wiadomo — przybędzie do Rewla w dniu 9 czerwca.

Car z carową odpowiedzą wizytą na zamku w Windsorze. Petersburska angielska ambasada nadaje tym spotkaniom doniosłe znaczenie.

Rozpatrywane tam będą kwestye międzynarodowe, jak afganistańska i macedońska.

Przypomnieć należy, że odwiedziny Edwarda VII planowane były już w r. 1903, lecz z powodu wojny i niepokoju zostały odłożone.

Wiedeń. (TBK.) 8 międzynarodowy kongres architektów ukończył wczoraj obrady. Uchwalono, aby następny kongres odbył się w Rzymie w r. 1911.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit” donosi, że z początkiem czerwca przybędzie do Wiednia w celu złożenia cesarzowi życzeń książę bułgarski z małżonką.

Praga. (Tel. wł.) Komitet wykonawczy wystawy wzbronil wstępu na wystawę osobom, noszącym białe w oczy odznaki. Zarządzenie to skierowane jest przeciw tzw. „barwnym” związkom studenckim.

Paryż. (TBK.) François Coppée, członek akademii, umarł wczoraj.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.)

CARL KRONSTEINER.

Wiedeń, III, Hauptstrasse 120.

Farby fasadowe zw. „Wetterfest”

wytrzymałe na niepogodę rozpuszczalne w wapnie. Do malowania budynków w 49 odcieniach od 24 hal. za kilogr. wżwyz. Farby dające się myć, rozpuszczalne w wodzie emalio-we-fasadowe i lapideneus.

Prospekty i wzory kolorów darmo i opłatnie. 3801

Główny skład: Alojzy Hübner, Lwów.

Urządzenia artystycznie wykwinne i mieszczkańskie



2020

Centrala:

Wiedeń III, Ungargasse 59-61.

Dr. Adolf Stöckl

powrócił do Czortkowa i ordynuje jak zwykle. 5866

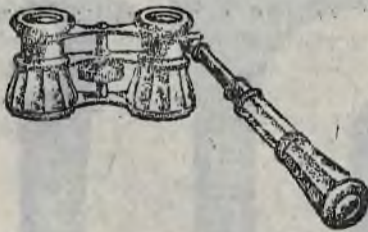
Adwokat Dr. Maurycy Hulles

przeniósł swą kancelaryę ze Stanisławowa 5955

do LWOVA, ul. Kraszewskiego 1. 21

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy Lwów, pl. Halicki 1. polecają w wielkim wyborze praktyczne i gustowne podarki jak iornetki, cwiklery złote, złoczone, itp., okulary, barometry, hygrometry w zwykłych lub ozdobnych ramach. 27



LEVICO

arseno-żelazowe źródła lecznicze działają znakomicie w wypadkach niedokrewności, chorób skórnych, nerwowych, kobiecych, do leczenia domowego wszędzie do nabycia.

Kąpiele arseno-żelazowe

(500 m.) Kąpiele arseno-żelazowe z filią alpejską Vitiolo (1500 m.). Zakłady lecznicze z komfortem urządzone; hotele pierwszorzędne. Sezon od 1 kwietnia do końca października. Prospekty wysyła i informacjami udziela Dyrekcya kąpielowa w Levico (Południowy Tyrol). 3845

Dr. Józef Liebeskind

ordynuje jak lat

w Maryenbadzie „Haus Kronprinz”. 6045

Zakopane.

„Liliana” pokoje en pension 8-12 koron Wodociągi, kanalizacya, telefon. 4627

5451

Voiturety
lekke 4 cyl. wozy
Motocykle

Laurin & Klement

Tow. Akc.
Fabryka
automobilów
Mladá Boleslav.

Nauhelm (Księstwo Hessen-Darmstadt).
Willa Wanda. Dom polski
otwarty od 1 maja.
Wygodnie urządzone piękne pokoje z balkonami, winda hydrauliczna, bliskość łaźni, książki i gazety polskie — kuchnia polsko-francuska, usługa polska. Opieka dla pacjentów zapewniona. 4103
Adres: Właścicielka:
Bad-Nauhelm, Willa Wanda. Helena Szczepanowska.

Serravallo

wino chinin. z żelazem

Na wystawie higien. w Wiedniu w r. 1906 odznaczon. nagrodą rząd i dypl. honor. do złotego medalu. Środek wzmacniający dla słabowitych, anemicznych i rekonwalescentów. Środek pobudzający apetyt, wzmacniający nerwy, czyszczący krew. Przyjemny w smaku. Przeszło 5000 lekarskich poleceń.
J. SERRAVALLO, Trieste Barcola.
Do nabycia w aptek. w fiaskach półlitr. po 2 kor. 60 h., 1-litr. fiaska k. 4-80.
Główny skład wysyła (hurt), Wiedeń K. k. Alte Feldapotheke 1stetansplatz 8. 347

Wszech nauk lekarskich
Dr. N. M Ü N Z
osiedlił się w Złoczowie. (Dom Rady pow.) 5872

Klimatyczny Zakład leczniczy **GLEICHENBERG** Wyjazd letni SEZON od 15 maja do 31 października. 3877

— STYRYA —

dogodne klimatyczne stosunki charakteru półalpejskiego.

Kuracya przy chorobach oddechowych (katarze, astmie, emphysem) i chorobach muskularnych, sercowych, nerwowych, jakoteż i u rekonwalescentów.

Środki lecznicze: inhalacyja i neopiele w kwasie węglowym, wodolecznicy zakładu, gimnastyka lecznicza, kąpiele słoneczne itd.

Zdroje lecznicze: Konstancyja, Emmy Jana i Klausena.

Bogato ilustrowany obszerny prospekt wysyła, jakoteż przyjmuje zamówienia na mieszkania i wozy DYREKCYA ZAKŁADU.

ADWOKAT KRAJOWY 5409
Dr. Salomon WITTLIN
otworzył kancelaryę
we Lwowie przy ul. Kraszewskiego 5.

Lekarz zakładowy 5195
Truskawiec Dr. T. Praschil
b. asyst. Uniw. i sek. szpitala powsz. we Lwowie, ordynuje jak zwykle od 15 maja do 30 września. — Telefon nr. 2.

Hunyadi János
Saxlehner'a naturalna woda gorka o łatwo przyczyszczającym działaniu. Znakomite przeciw konstypacyi utrudnionemu trawieniu, kongestjom etc. 331

Miejska Kasa Oszczędności
w ŚNIATYNIE
płaci od wkładek na książeczki oszczędności

5 1 0
2 0

bez potrącenia podatku rentowego.
Zabezpieczenie wkładek oszczędności spoczywa we wszystkich wierzytelnościach Kasy i w poręce gminy miasta Śniatyna. 5761
Dla zamiejscowych przekazy pocztowej Kasy oszczędności.

Zakład wodoleczniczy
Dr. Chramca w Zakopanem
otwarty cały rok.

Kąpiele powietrzne, zwykłe, gazowe etc. Gimnastyka, mięsienie, najnowsze przyrządy zanderbowski etc. Kuchnia wykwinna i zdrowa. Oddzielny stół jarski. Centralne ogrzewanie, światło elektryczne, wodociąg, kanalizacya, dezynfekcyja. Cena od 8 koron wżwyz z całym utrzymaniem. 5790

Pacjent. 6035

Młody człowiek, chory na płuca, poszukuje na przeciąg kilku miesięcy, aż do późnej jesieni mieszkania z całym utrzymaniem, w dobrych warunkach klimatycznych, w okolicy górzistej, obfitującej w lasy szpilkowe, w pobliżu stacyi kolejowej. Wymagane: suchy, słoneczny pokój z werandą, zdrowe, domowe jedzenie i życzliwa opieka. Szczegółowe zgłoszenia z dokładnym wymienieniem warunków klimatycznych i żądanej opłaty uprasza się skierować do Administracyi „Słowa Polskiego” pod „Pacjent”.

ZNANE ZE ZNAKOMITOSCI
Cukierki Kuglera w Budapeszcie są do nabycia u wyjątkowego zastępcy **Leona Propsta**
Owoce kandyzowane Fabrique de Fruits Confits Honore Jourdan Goritz-Obřz w Magazynie papierowym, Lwów, al. Henryka Sienkiewicza 2, obok Hotelu Georgea. 992
Wielki wybór widokówek. Zamówienia z prow. odwrotną pocztą.

FRANCISZKA JÓZEFA GORZKA WODA
NAJZNAMOWITSZY ŚRODEK PRZECIWSZCZAJĄCY

Wiadomości bieżące.

Spstrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 23 maja b. r.:

Godzina (Czas lwowski)	Ciepłota w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 3 pp)	Temperatura powietrza	Temperatura wody
7 rano	737-10	21-8	S2	0-0	31-7	14-0
2 popoł.	736-60	30-2	SW3			
9 wiecz.	736-00	22-2	SSW2			

Uwaga: Pogoda.
Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennym zachmurzeniu.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:
W Galicyi wschodniej:
Pogoda piękna, mierne wiatry, obniżenie ciepłoty, najpierw jeszcze pięknie, potem zachmurzenie.
W Galicyi zachodniej:
Miejscami pochmurno, żywe wiatry, obniżenie ciepłoty, skłonność do burz. Pogoda niejednostajna.

→ Dziś o g. 3-30 pop. podczas majówki na boisku Sokola-Macierzy zawody w piłce nożnej Tow. Zabaw Ruchowych o nagrodę „Miłośnika sportu”.

→ II Wycieczka czł. Tow. „Ethos” do Miodowej Groty pod Lwowem odbędzie się dziś o g. 2-45 pop. Punkt zborny pod pomn. B. Głowackiego.

→ Posiedzenie komisji czytelniano - odczytowej Akademickiego Koła T. S. L. odbędzie się w poniedziałek 25 b. m. o godz. 8 wieczór w Domu Akademickim. Na porządku dziennym referat prof. Grabskiego „Statut krajowy a nasze zadania autonomiczne”. Wstęp dla wszystkich członków Koła T. S. L. i gości przez nich wprowadzonych wolny.

→ Sejmiki relacyjne. Korespondent nasz z Nowego Sącza pisze: Poseł do Rady państwa dr. Ludomił German przyjeżdża tu w sobotę d. 23 bm. i o godz. 7-jej wieczór odbędzie się w sali ratuszowej publiczny sejmik relacyjny, na którym złoży sprawozdanie ze swej działalności parlamentarnej. W tym samym celu odbędzie się sejmik d. 24 bm. w Starym Sączu, a w poniedziałek d. 25 bm. wygłosi poseł dr. German referat o sytuacji w kraju i państwie na zgromadzeniu członków stronnictwa demokratyczno-narodowego w N. Sączu.

→ Wiadomości osobiste: Feliks Blauth, rządowo upoważniony inżynier budowy maszyn z siedzibą urzędową w Drohobyczu, złożył przepisana przysięgę.

→ Z Uniwersytetu. Wykład skarbowości na Uniwersytecie lwowskim po ś. p. prof. Ochenskowski objął dr. Józef Milewski, b. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, obecnie dyrektor Banku krajowego.

→ Organizacya producentów ropy. Wczoraj w Biurze kraj. Tow. naftowego odbyło się zgromadzenie przemysłowców naftowych, które wobec notaryusza zawiązało „Krajowy Związek producentów ropy”, jako stowarzyszenie z ograniczoną poręką.

Zgromadzenie upoważniło pp. inż. Wacława Wolskiego i dr. Stefana Bartoszewicza do zarejestrowania nowego Związku.

Statut „Kraj. Związku producentów ropy” podpisali obecni na zgromadzeniu przemysłowcy pp.: Wacław Wolski, Karol Perutz, dr. Maurycy Roth, Stanisław Kurtz, dr. Stefan Bartoszewicz, Juliusz Czuderna, dr. Maksymilian Schrentzel, Alojzy Liebermann, Henryk Barth, Juliusz Popiel, Leopold Goldenberg, dr. Edmund Kaleta, dr. Maurycy Pachtmann, dr. Leon Spitzmann, Józef Segel, Juliusz Sussmann, Jakób Kammermann, Lejzor Becher, Maks Axelbirth, Felicyan Dębowski, Irma Birnicer; ponadto zgłosili przystąpienie pp.: Władysław Długosz i baron Popper.

3 lub 10 czerwca zależnie od terminu zarejestrowania Związku odbędzie się w Drohobyczu wielkie zgromadzenie pełnomocników i przedstawicieli wszystkich kopalń, celem przystąpienia do nowego Związku ogółu

naszych producentów; na zgromadzenie to otrzymają zaproszenie i zagraniczne spółki.

Uspokojenie wśród producentów dla nowego Związku jest jaknajlepsze i spodziewać się należy, że wkrótce cała produkcja nasza będzie do nowej organizacji należeć.

☐ **Kroniczka krakowska.** Obchód ku uczczeniu 25-lecia pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim dr. Wilhelma Creizenacha, profesora literatury niemieckiej, urządziła wczoraj popołudniu młodzież w sali wykładowej im. Kopernika. W uroczystości wzięli udział profesorowie z rektorem ks. Gabryłem na czele, oraz dumni i obecni uczniowie.

Podziękowanie.

Za ostatnią posługę, oddaną s. p. drowi Tadeuszowi Krobickiemu i za liczne wyrazy współczucia, dziękują wdzięcznym „Bóg zapłać!”

Wdowa z dziećmi i Rodzina.

6044

☒ P. Ignacy Friedmann zjeżdża do Lwowa dnia 25 b. m., aby odbyć lekcje w szkole muzycznej p. J. Illasiewicz. 6048

Augusta Chajesówna Dr. Maurycy Goldberg
Wygoda Oświęcim 6047
zaręczeni.

W naszej Administracji złożyli:

Na budowę kościoła w Miodusze:
Dr. Antoni Borzemski z Sarnek Górnych kor. 5.
Na bursę Towarzystwa Szkoły Ludowej:
Dr Bronisław Paklikowski kor. 10.
Dla chorego ucznia szkoły przemysłowej:
Franciszek Moszkowicz, właśc. kawiarni Europejskiej,
Koron 10.

Wynik skrutynium wyborów do Rady miejskiej.

Wczoraj wieczorem ukończyła prace skrutacyjna komisja w sali IX, w której pracowali z ramienia Rady miejskiej radca Wczelak, a z grona wyborców pp. radca Góralczyk i Rappaport.

W sali IX.

Oddano 399 głosów. Absolutna większość 200.

Z kandydatów na 6 lat otrzymali ponad absolutną większość pp.: 1. Philipp 349, Sklepiński 318, 3. Bieniecki 288, 4. Bardasz 284, 5. Schneider 259, 6. dr. Chlamtacz 237, 7. dr. Liptay 235, 8. Maresch 235, 9. Witosławski 230, 10. Terenkoczy 224, 11. dr. Dobiecki 222, 12. dr. Stahl 219, 13. Soleski 215, 14. dr. Hornung 213, 15. Łaski 205, 16. dr. Janelli 203, 17. dr. Pazdro 203.

Ponad absolutną większość otrzymali pp.: Czarnecki 195, Ihnatowicz 182, Töpfer 176, Ciechulski 166, Getritz 165, Ohly 165, Zgórski 160, Platowski 159, Bartoń 158, Chołodecki 157, Wenzel 116, Hudec 88.

Z kandydatów na 3 lata otrzymali ponad absolutną większość pp.: Wallek 313, Dąbrowski 207, zaś poniżej absolutnej większości pp.: Garczyński 187, Kostrzewski 59.

Zestawienie głosów ze wszystkich sal daje wynik następujący:

Oddano ogółem 5074 głosów. Absolutna większość 2538.

Z kandydatów na 6 lat otrzymali ponad absolutną większość, a więc wybrani zostali:

1. Philipp Edmund 4489
2. Bardasz Ferdynand 3760
3. Sklepiński Karol 3748
4. Bieniecki Aleksander 3611
5. Schneider Adam 3155
6. Soleski Jan 3140
7. Czarnecki Włodzimierz 3074

8. Töpfer Szymon 2823
9. Ihnatowicz Jan 2804
10. Ciechulski Władysław 2717
11. Bartoń Angelo 2696
12. Getritz Aleksander 2693
13. Zgórski Julian 2650
14. Ohly Ferdynand 2633
15. Maresch Stanisław 2576
16. Platowski Stanisław 2570.

Poniżej absolutnej większości otrzymali pp.: Chołodecki 2476, dr. Chlamtacz 2325, dr. Dobiecki 2316, Witosławski 2287, dr. Hornung 2283, dr. Liptay 2282, dr. Pazdro 2276, Terenkoczy 2221, Wenzel 2127, dr. Stahl 2104, dr. Janelli 2048, Łaski 1992, Hudec 1298, Brandstädter 17, Piepes-Poratyński 1.

Z kandydatów na 3 lata otrzymali ponad absolutną większość, a więc wybrani zostali: 1. Wallek Alojzy 3906, 2. Garczyński Stefan 2820.

Poniżej absolutnej większości otrzymali pp.: Dąbrowski Wojciech 2208, Kostrzewski Józef 992.

Tak więc wybory zostały dokonane w całości i do ponownych ściślejszych wyborów już nie przyjdzie.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń, 23 maja. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 62— do 62.40.

Tendencja: ustalona.

Cukier za towar skontyngentowy z natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 77.25 do 77.75. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do —, beczkami do —.

Tendencja: słaba.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 26.25 do K. 26.75. W beczkach K. — no —.

Nafta galiiedniacyjska z W beczkami K. 27.25 do K. 27.75.

Tendencja: spokojna.

Rzepak

ze zbioru 1908

zakupuje i udziela zaliczek

Syndykat Towarzystw rolniczych

w Krakowie, pl. Matejki 1.

Handel papierowy w pryncypalnym miejscu we Lwowie, z wyrobioną klientelą, z powodu słabości właściciela do sprzedania. Zgłoszenia poste-rest. „139“ Lwów. 5879

!!Bacność cyklisci!!

Dla reklamy, celem rozpoznać firmy mej w Galicyi dostarczam: 2030



Za zł. 48 — nowe rowery z opłatą przesyłką do każdej stacji kolejowej. Pierwszorządny wyrób z 2-letnią gwarancją. Używane rowery po zł. 25, 30 i 85. Świeże płaszcze zł. 2.50, 3 i 3.50. Weże zł. 1.75, 2 i 3.50, wolnobiegi zł. 7.50 i 9. Wszelkie dodatki i części składowe po cenach hurtownych. Reparaty emaliowane i niklowane, sumienne i tanio. Wysyłka za zaliczką. Na rowery zadatek kor. 15. Sprzedaż na raty wykluczona. Skład fabryczny firmy polskiej

A. WEISBERG
Wiedeń II Unt. Donaust. 23/S
Specjalny katalog darmo!

OLESZOWSKA FABRYKA WAPNA

poleca Panom Budowniczym i Przedsiębiorcom budowy najlepsze i najwydatniejsze wapno do budowy 28—30 m³ z wagonu 10.000 kilogramów.

Zamówienia dla Lwowa i prowincji przyjmuje inżynier

Zygmunt Gutwald,
we Lwowie, ul. Sykstuska 31,
Zielona 73 (cegielnia). 5571



Tanie czeskie pierze na poduszki 5 kilo: nowe darte k. 12, białe darte kor. 18 i 24, śnieżnej białości, miękkie jak puch, darte, kor. 30 i 36. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Zamiana i zwrot za pokryciem kosztów porta dozwolone. 3678

Benedykt Sachsel, Lobes 55
poczta Pilzno, Czechy.

W Witowie.

niedaleko Zakopanego — WILLA zaopatrzona na zimę — 6 pokoi, kuchnia, spiżarka, łazienka,

Chronić należy nogi

przed nagniotkami, odciskami i pęchezami. Wszelkie dolegliwości, w szczególności nieznosne pocenie się i pieczenie nóg znikają natychmiast przy noszeniu. 3864

Dr. Högys impregnowanych podszew asbestowych Para K. 2—, 1— i 0.60. Wysyłka za zaliczką.

Wiedeń I, Dominikanerbastel Nr 21. Prospekty darmo.

Bulion

dworski wotowy

z drobiu, dziczyzny lub mieszaniny pod gwarancją najlepszy, jest jedynie do nabycia tylko

w handlu BAŻANTA
— Lwów — ulica Halicka. — 5592

DACHY NIE WYMAGAJĄCE REPARACJI — POKRYCIE MURÓW OD STRONY WIATRU

Eternit

LUPEX ASBESTOWY

ZAKŁADY ETERNITOWE LUDWIK HATSCHEK LINZ VOCKLABRUCK WIENEN BUDAPEST NYERGES-UJFALU